

TOMASZ BYLICA

ur. 1953; Lublin



| | |
|-------------------------|---|
| Miejsce i czas wydarzeń | Lublin, PRL |
| Słowa kluczowe | Lublin, PRL, Barbara Koterwas, teatr Latarnia |

Co było grane, czyli repertuar Latarni i „Niezwykła Przygoda”

Pani Basia Koterwas wymyślała sobie takie układy, żeby teksty coś mówiły, czegoś uczyły. Duża ich część dotyczyła historii, bo w szkołach się o tym mówiło mało. Trzeba było niektórym ludziom uświadomić, że było coś takiego jak armia generała Maczka, że był Anders. Mieliśmy cykle patriotyczne, było tam trochę wierszy, piosenek, wspomnienia szlaków bojowych i najważniejszych bitew stoczonych przez Polaków na Zachodzie czy na Południu.

Pani Basia zawsze miała jakieś takie edukacyjne, dydaktyczne zapędy i zawsze chciała w jakimś środowisku tym coś załatwić. Pokazać ludziom polską literaturę. Bywały przypadki, że brała pełny tekst, tak jak w przypadku „Poczty” Tagorego czy „Niezwykłej Przygody” Janusza Odrowąża z moich bardzo początkujących czasów.

W ogóle to ta cała „Niezwykła Przygoda” była pierwotnie napisana jako sztuka radiowa. Czwórka młodych ludzi, gdzieś nad morzem, na wakacjach, któregoś ranka zobaczyła statek, którego nie było. Wsiedli więc w łódkę i popłynęli. Weszli na pokład i zaczęli zwiedzać, dyskutować, układać dowcipy, żartować i tak dalej. Nagle statek ruszył. Sam. Nie było tam nikogo poza nimi, żadnej załogi. W końcu udało się im włączyć radio i dowiedzieć się, że to eksperymentalny okręt o napędzie atomowym w testowym rejsie. Potem pojawiła się jakaś awaria grożąca eksplozją. Tego typu historia. Dosyć zabawna.

| | |
|-------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2014-04-15 |
| Rozmawiał/a | Marek Nawratowicz |
| Redakcja | Monika Misiak |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |